



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁÉCZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przysyłką pocztową lub odnoszenie do domów. Z ogranicz. za markami pocztowem, dopłaca się miesięcznie kop. 80.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

CENA

6 GROSZY

GENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednosłupowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. 1 neokrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omiinalnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI i ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 20 września:

Wschodni plac boju.

Front wojsk generała marszałka polnego, ks. Leopolda Bawarskiego.

Na zachód od Łucka, ataki nieprzyjacielskie, skierowane przeciwko wojskom generała v. Marwitza, mogły być w ciągu dnia tylko częściowo prowadzone. Podczas, gdy piechota rosyjska, prążona również ogniem, skierowanej na nią rosyjskiej artylerji, nie mogła wcale ruszyć się z najbliższych stanowisk, wieczorem i w nocy ruszyły silne masy do ataku, by ustąpić, ponosząc znaczne olbrzymie straty. Pod Szelwem, nieprzyjaciel, któremu udało się wtargnąć częściowo, został całkowicie odrzucony z powrotem.

Front generała jazdy Arcyksięcia Karola:

Nad Narajówką trwa pomyślna dla nas walka. Silne ataki nieprzyjacielskie zostały odparte. W pokrytych śniegiem Karpatach odbywają się natarcia rosyjskie. Nieprzyjaciel osiągnął pewne częściowe sukcesy.

Siedmiogrodzki teren walk.

Rumuni zostali odrzucony z Szuduk Pass.

Zachodni plac boju.

Front wojsk nast. tronu Bawarskiego, ks. Ruprechta.

Na polu walki nad Sommą nie wydarzyło się nic szczególnego. Kilka natarć nieprzyjacielskich odparto. Pod Flers powiódł nam się atak na granaty ręczne. Doniesiono później, że dnia 18 września wieczorem odparto natarcia Francuzów z Clery.

Front Niemieckiego Następcy tronu.

Na zachodnim stoku „Homme Mort” wyparto Francuzów z małego kawałka okopu, w którym utrzymywali się jeszcze. W rękach naszych pozostało 98 jeńców i 8 karabinów maszynowych. Patrole nasze w nocy na 19 września, po pełnym powodzeniu przedsięwzięciach w Szampanji, przyprowadziły 46 Francuzów i Rosjan, zaś nocy dzisiejszej na południe od kanału Ren—Rodan—pewną liczbę Francuzów, wziętych do niewoli.

Balkański plac boju.

Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

W Dobrudży rozegrały się energiczne, pełne zmian walki. Z pośpiechem ściągnięciem posiłków nieprzyjaciel okazał na swej pozycji najenergiczniejszy opór.

Front Macedoński.

Pod Floryną i przy Kapuakulem odparte zostały częściowo po walkach zbliższe ataki nieprzyjacielskie.

Na zachód od Floryny ustąpiły przednie wojska przed natarciem. Na wschód od miasta nieprzyjaciel zo-

stał z powodzeniem napadnięty. Na południe od Belina—Planina 16 września Bułgarzy wyparli Serbów ze wsi Moutnica i Poroy, wzięwszy do niewoli 5 oficerów i 260 szeregowców.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

Sprawozdanie admiralicji niemieckiej.

BERLIN, 20 | 9. (B.W.) Urzędowo donoszą:

Niemieckie latawce morskie zaatakowały bombami d. 10 września po południu ponownie nieprzyjacielskie siły zbrojne, znajdujące się u wybrzeża flandryjskiego i trafiły wielokrotnie w kontrtorpedowice.

Szef sztabu Admiralicji marynarki.

Komunikat austriacki.

WIEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 20 września:

Wschodni plac boju.

Front przeciwko Rumunji.

Na południowy-wschód od Hatseg (Hötzing) Rumuni zostali zupełnie wypędzeni.

Petroseny i przełęcz Szurduk znajdują się w naszym posiadaniu.

Front wojsk gen. kawalerji Arcyksięcia Karola.

W Karpatach nieprzyjaciel kontynuował ataki z ogromną zaciętością. Na południu od Luczyny i od Bystrycy odniósł on lokalne sukcesy. Zresztą odparliśmy go wszędzie.

Na południe od Lipnicy dolnej nieprzyjaciel usiłował daremnie przeciwdziałać postępowi kontrofensywy niemieckiej, za pomocą ataków masowych.

Front wojsk gen.-feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Na froncie armji gen.-pułkownika Terezytańskiego stumiono w zarodku w ciągu dnia rosyjskie usiłowania zaczepne.

Wieczorem nieprzyjaciel pędził naprzód masy wojsk w głębokich rzędach przeciwko niemieckim i austriacko-węgierskim wojskom gen. Marwitza, pomiędzy Pustomytami Szelwomem. Dzisiaj rano Rosjanie ponowili swój atak.

Pod Szelwem udało się im wtargnąć w kilku miejscach do naszych rowów. Szybko podjęte kontrataki zmusiły ich jednak do ustąpienia.

Włoski plac boju.

Włoski ogień armatni przeciwko płaskowzgórzu Karst był chwilkami znowu bardzo ożywiony.

Jak ustalono, obrońcy tego płaskowzgórza w czterodniowych ciężkich walkach walozli z 20-tu brygadami piechoty, 1 dywizją kawalerji i około 15-tu batalionami bersaglierów.

W odcinku Sugana Włosi zaatakowali stanowiska nasze na górze Civaron i nad strumieniem Maso. Po ciężkich, trwających aż do północy

walkach, zostali oni zupełnie odparci wśród wielkich strat.

Front bałkański:

Sytuacja naogół nie uległa zmianie.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek porucznik.

Komunikat turecki.

Konstantynopol. (W.B.T.). Główna kwatery donosi:

Front kaukaski.

Na prawem skrzydle powiódł się napad turecki. Na lewym skrzydle wyparliśmy oddziały nieprzyjacielskie wśród ciężkich dla nich strat.

Z pozostałego frontu niema nic znamiennego do doniesienia.

Komunikat bułgarski.

SOFIA. Sztab generalny donosi 19 września:

Wszystkie usiłowania nieprzyjaciela opanowania wzgórza Kaimakalan załamały się wskutek naszych kontrataków.

Front rumuński:

Wzdłuż Dunaju spokój. Wielka bitwa, tocząca się na linii Moralni, Monuk, Arabadszi, Kokardza, Cobadinu i Tuzla, rozwijają się na naszą korzyść.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, d. 19 września.

Front zachodni.

Nie zaszły żadne szczególne wydarzenia.

Front kaukaski.

Usiłowania Turków podjęcia ofensywy w okolicy wsi Adisa, udaremnione zostały naszym ogniem.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 19 września:

Na północy od Somme silnie poprowadzony atak uoczyli nas panami punktu węzłowego nieprzyjacielskich rowów ochronnych, łączących długości około 200 m. na południu od Combles.

Wzięliśmy przytem około 50 jeńców, w tem 2 oficerów.

Na południu od Somme trwa w dalszym ciągu walka o Bonicourt. Gdy piechota nasza zajęła tę wieś i wzięła do niewoli ostatnich jej obrońców, posunęła swe oddziały przednie o 1 km. na Albaincourt.

Toczące się jednocześnie walki na południowym - wschodzie od Denicourt pociągnęły za sobą zajęcie rowów na zachodzie od Norgny, wypędzenie nieprzyjaciela z trzech małych lasów i obsadzenie wielu rowów.

Liczba nieranionych jeńców wziętych do niewoli, przekracza 1600, w tem 25 oficerów.

Na lewym brzegu Mozy opanowaliśmy rów niemiecki na południowych stokach „Martwego Człowieka”. Nieco jeńców pozostało w naszych rękach.

Komunikat belgijski.

Urzędowo donoszą 18 września:

Artylerja nasza zniszczyła nieprzyjacielski posterunek obserwacyjny pod Dixmuiden.

Komunikat angielski.

Główna kwatera donosi dnia 19-go września:

Ogólne położenie jest niezmiennione. Na wschodzie od Courcellette przesunęliśmy linje nasze znacznie naprzód.

Na południu od Thiepval znowu wzięliśmy część nieprzyjacielskiego systemu rowów.

Komunikat włoski.

Urzędowo donoszą dnia 19-go września.

Artylerja nasza ostrzeliwała dworzec kolejowy w Toblach, rozpraszając nieprzyjaciela.

Na Karście atakował przeciwnik gwałtownie zdobyte dopiero co przez nas pozycje. Odparliśmy go z bardzo ciężkimi stratami i wzięliśmy do niewoli 800 jeńców.

Komunikat rumuński.

BUKARESZA. (B. W.) Urzędowo donoszą 18 września:

Front północny i północno-zachodni. Posuwamy się stale naprzód.

Wojska nasze zajęły po walce Homorid, Almas, Hochalom i Fogaras. Wzięliśmy do niewoli 100 oficerów i 900 szeregowców, oraz zdobyliśmy materiał wojenny.

W dolinie Striny w dalszym ciągu gwałtowne walki przy wzgórzu Branu na południe od Barul Mare.

Wzgórze przechodziło kilka razy z rąk do rąk, ostatecznie jednak pozostało w naszym posiadaniu. Ujęliśmy 76 jeńców.

W Dobrudży potyczki z wysuniętymi oddziałami nieprzyjacielskimi.

Choroba Ojca Sw.

BERNO, 20 | 9. Szwajcarska „Telegraphen Information“ dowiada się z Rzymu, że stan zdrowia papieża od kilku dni nie jest zadawalający. Papież ulega atakom gorączki.

Autonomia Polski.

STOKHOLM, 20 | 9. „Russkoje Słowo“ dowiada się ze sfer rządowych, że wkrótce ma być opracowany manifest w sprawie polskiej, zapowiadany od tak dawna. Akt nie podaje ani motywów manifestu, ani też rodzaju autonomji przyobiecanej Polsce. Obwieści jedynie, iż rząd postanowił zapewnić Polakom swobodny rozwój kulturalny.

Autonomia w Dumie.

BERLIN, 20 | 9. „Berliner Tagbl.“ podaje za „Russkoje Słowo“ informacje, według której na naradzie prywatnej Stuermera z ministrem spraw wewnętrznych postanowiono natychmiast po otwarciu sesji jesienniej Dumy przedłożyć izbie projekt autonomji dla Polski.

Zamiar ten spotyka się w prasie polskiej po tamtej stronie linji bojowej z ostrą opozycją. Tak np. zaznacza „Dziennik Kijowski“ bardzo stanowczo, że sprawy polskiej nie można rozstrzygnąć bez Polaków. Bo trzech posłów polskich w Dumie nie można uważać za naród polski i co to będzie zresztą za rozmowa trzech ludzi z 450 innymi, z odmiennymi poglądami? Byłoby też fikcją porozumienia traktowanie sprawy polskiej w zgromadzeniu o takim stosunku liczebnym Polaków do Rosjan, w którym sprawy rozstrzygają się większością głosów.

Przewidywany zatarg.

BERN, 20 | 9. Korespondent dziennika medjolańskiego „Secolo“ donosi z Aten, że prasa venizolostyczna

przewiduje bardzo rychły zatarg nowego gabinetu z koalicją. W ostatnich dniach wszystkie greckie urzędy telegraficzne poddane zostały pod kontrolę urzędników francuskich, spełniających funkcję cenzorów. Do zatoki Suda wpłynęło 10 okrętów angielskich.

Zwolennicy wojny w Grecji.

HAAGA, 20 | 9. Na wyspach Chios, Mytilene, Samos i Ikaria, odbyły się tłumne zgromadzenia, które wzywały króla do wystąpienia zbrojnego.

Grecy przeciw Niemcom.

LUGANO, 20 | 9. Według depeszy otrzymanej przez „Secolo“ greckie wojska rewolucyjne przeznaczone zostały przez Sarcailla na odcinek frontu nad Strumą.

Grecy za Niemcami.

BERLIN, 20 | 9. Jak się dowiadujemy, miasto Goerlitz przeznaczone zostało na pobyt 4-go korpusu armji greckiej.

„Vossische Zeitung“ donosi, że żołnierze greccy w liczbie 6000, pomieszczeni zostaną w obozie pod miastem Goerlitz, zaś oficerowie w liczbie około 400, zamieszkiwać będą w mieście.

Opinia Anglików.

LONDYN, 20 | 9. Internowanie 4-go greckiego korpusu armji: „Daily Telegraph“ określa jako bezprzykładny czyn gwałtu, który wśród dotychczasowych postępów Niemiec szuka sobie podobnego. „Daily News“ nazywa czyn ten podziwu godnym „kawalem“, a „Manchester Guardian“ spodziwiewa się, że Grecy walczyć będą po stronie Niemców.

Bethmann-Hollweg.

BERLIN 20 | 9. Biuro Wolffa donosi, że kanclerz Rzeszy wczoraj wieczorem wyjechał z Berlina pościgiem nocnym, udając się do wielkiej kwatery głównej.

Atak gen. Brusilowa.

BERLIN, 20 | 9. [Z ces.-król. głównej kwatery prasy wojennej donoszą do berlińskiego „Tageblattu“ z 18-go bież. mies:

Widocznie w celu zwolnienia ataku przeciw zagrożonej Rumunji, ponowił generał Brusilow zbiorowe natarcie wzdłuż całego frontu pomiędzy granicą Siedmiogrodu i bagnami Prypeci.

Na lewym skrzydle armja generała Leszczyckiego usiłowała przełamać się przez górskie grzbiety w Karpatach lesistych. Oddziały nieprzyjacielskie, o ile zdolały wargnąć do środka stanowisk naszych, na wierzchołkach górskich, zrzucone były na dół w urwiska leśne przez dzielne wojska gen. Contasa.

Także z obydwu stron Stanisławowa, po tygodniowej przerwie, zawrzały nowe walki, wśród których mniejsze oddziały honwedów, przeprawiwszy się niespodzianie pod Bohorodczanami przez Bystrycę i Sołotwinę, urządziły napady na placówki rosyjskie.

Siódma armja rosyjska gen. Szczerbatowa, między Dniestrem a Złotą Lipą, na linji kolejowej Halicz—Brzeżany, przystąpiła do natarcia w wielkim stylu przeciw armji gen. hr. Botmiera. Jednakże wojska niemieckie, austro-węgierskie i tureckie oparły się na tym punkcie licznym i zwartymi masami prowadzonym szturmom.

Na północ od linji kolejowej z Tarnopola do Lwowa, po 8 godzinnym ogniu huraganowym, zaatakowała 11 armja gen. Sacharowa wojska niemieckie i austro-węgierskie armji gen. Boehm-Ermollego, na odcinku wsi Peropielnik, gdzie zajmuje stanowisko armja generała v. Eben'a. —

I na tym punkcie przybrała walka nieznaną dotąd stopień napięcia i dzikości. Dzięki jednak doskonałej zgodności działania artylerji i piechoty, wszystkie te ataki zostały odparte.

Równocześnie, ósma armja rosyjska, na odcinku Pusemyty — Zaturce (na zachód od Łucka), wykonała ataki kilku korpusami, a między niemi dwoma korpusami gwardyjskimi.

W głębokim szyku bojowym, przystępowali Rosjanie czterokrotnie do ataku, a na niektórych punktach sześciokrotnie, raz za razem, pędząc nowe kolumny nacierające przeciw pułkom niemieckim i austro-węgierskim, należącym do składu armji gen. Tersztjansky'ego; natarcia te jednak udaremnione były, prawie każdorazowo, już przez sam chłodny opór naszej pierwszej linji.

Z pod Rygi.

BERLIN, 20 | 9. Biuro Wolffa donosi: Dyrekcja wojskowych kolei żelaznych w Kownie przywróciła aż do odwołania, ruch pasażerski, dla prywatnych przesyłek, frachtów, zwykłych i pospiesznych, tudzież dla przewozu była prywatnego na linjach: 1) Wilno—Nowoświęciany (wyłącznie), 2) Wilno—Ryga, 3) Ryga—Mosty—Groźno, 4) Landwarowo—Groźno—Łosówna, 5) Orany—Olita.

Tężec karku.

KARLSRUHE, dnia 1 września. Według doniesień gazet szwajcarskich z Londynu rozszerza się tężec karku w armji w Salonikach coraz więcej. Z ogłoszeń pośmiertnych w pismach angielskich wynika, że ofiarą epidemji padają w ostatnim czasie liczni oficerowie. Angielski generał Buckle zmarł w ubiegłym tygodniu na tężec karku. Zarządzone dotąd środki zapobiegawcze okazały się niedostatecznymi.

Składajcie ofiary na Polską Macierz Szkolną**Straszak powrotu pańszczyzny.**

Przywoływanie przed wyobraźnię ludu widma dawnej pańszczyzny—to objaw znany nie od dzisiaj.

Ilekrót chodziło o zbawienne poczynania pracy ku materialnemu pożytkowi wieśniaka, ilekrót padało hasło jego odrodzenia duchowego w imię dobra ogólnokrajowego, lub ideałów narodowych, zawsze znalazło się dość ludzi złej woli, by bezpodstawnym, a jednak, niestety, tak częstokrotnym argumentem, że praca owa ma za cel przywrócenie czasów pańszczyżnianych, wznosił w nieoświecone umysły niezdrowy ferment i zniechęcał do wszelkiego czynu.

Ludzi złej woli, wiodących na manowce zdrowy i praktyczny umysł chłopca, nie brakowało nigdy, nie brak ich i w czasach obecnych.

Dlatego głosem niezmiernie cennym i bardzo na czasie jest, zdaniem naszym, zamieszczony w ostatnim numerze „Zorzy“ list Lucjana Sutkowskiego, chłopca z ziemi kaliszkiej. Pod względem zdrowej i jasnej myśli list ten jest objawem bardzo dla przyszłości naszej pocieszającym, zwłaszcza, że pochodzi właśnie ze środowiska ludu wiejskiego.

Pańszczyzna — pisze Sutkowski — to jest słowo codzienne ciemnego ludu polskiego, który był trzymany w ciemnocie i niewoli moralnej i duchowej.

Zagadnij tylko takiego, co wszędzie pańszczyżnę wypatruje, o jakimś lepszym czynie, o jakiejś pracy dla narodu, o oświacie, to zaraz usłyszysz słowa: „Przez to się chce za-

prowadzić na nowo pańszczyznę i baty na chłopską skórę". Np. przed wojną, jak było wspomnieć takiemu, o założeniu kółka rolniczego, to już podpatrywał zdradę o powrót pańszczyzny i mówił: „Panom brak ludu do pracy, gospodarstwa ich się marnują i muszą parcelować, to chcą wprowadzić koniecznie pańszczyznę i zakładają jakieś tam kółko rolnicze, by tylko nabrać chłopów, aby się tylko podpisał, a potem skończono! Z rozpoczęciem wojny nadarzyła się takim gadaczom, głosicielom pańszczyzny, dobra sposobność: Zaczęli prawić: „Widzicie! mówiliśmy wam nie zakładajcie kółek, ni żadnych jakichś tam spółek, bo to bat na siebie. I cóż mata z tego? Panowie was zapisywali niby to na kółka rolnicze, a tym sposobem spisywali zboże na wojnę, by wiedzieć, ile go można wydać na potrzeby wojska. I te to kółka sprowadziły wojnę i sprowadzą pańszczyznę! Bo gdzie się wezmą pan i ksiądz za rękę, tam chłopu na zdradę!”

A teraz każde słowo o wolności, to nowa „pańszczyzna”.

I wieleby nallożył takich głupich przykładów. Lecz poprzestajmy na tem, a spojrzymy jasno i śmiało przed siebie, żeśmy już narodem dalekim od tej niezatartej w pamięci gnębicielki pańszczyzny, która już nigdy nie powróci!

Przecież ta pańszczyzna była wszędzie, po wszystkich państwach i to sto razy gorzej, niż u nas. W Ameryce ziemianie kupowali i sprzedawali tak, jak bydło, swych chłopów pańszczyźnianych.

Od pana zależał los życia i śmierci niewolnika.

W Rosji i innych krajach byli tak okrutni panowie, że naprzykład na zimowych polowaniach swym poddanym rozkazywali brzuchy rozpruć, by w ich wnętrznościach ogrzać swe zziębłe nogi. I setki działy się takich okrucieństw. A przecież u nas, w Polsce, tak nie było. Bo: wśród szlachty znajdowali się i dobrzy dziedzice, co usiłowali lud podnieść, a nawet i uwolnić od pańszczyzny, darując grunta na własność. A jeśli zwałyśmy czasy owe, w których stanęła polska Konstytucja Trzeciego Maja, a mianowicie, że było to 125 lat temu, kiedy jeszcze nigdzie w Europie nie myślano o poprawie losu chłopów, to się okaże, że Polska bardzo dużo uczyniła, biorąc chłopów pod opiekę prawa i pozwalając na osiedlanie się bez pańszczyzny.

A ilu wtedy było takich panów, co grunty chłopom dobrowolnie dali za czynszem, znosząc pańszczyznę!

Nie jeden nie wie nawet o tem, że rozbiór Polski przyczynił się do opóźnienia o lat kilkadziesiąt zniszczenia pańszczyzny. Gdyby Polska była w całości, chłop byłby już dawno panem posiadanej ziemi. Najpiękniejsze i najwznioślejsze czyny Konstytucji speliły na niczem przez gwałty, które nie dopuściły do odrodzenia Polski i zadaly jej cios śmiertelny w chwili przebudowy praw i rządów.

I wtedy to właśnie wzniosł szandar walki o wolność i niepodległość nasz bohater, obrońca ginącej Ojczyzny, nieśmiertelnej pamięci Tadeusz Kościuszko. On wiedział, że sama szlachta nie zdoła się oprzeć, przeto wezwał chłopów na bój, by bronią naszych zagród wiejskich. A jako nagrodę za poświęcenie dla Ojczyzny wydał nasz najdroższy wódz manifest do narodu polskiego, w którym ogłasza zniszczenie pańszczyzny, a posiadana ziemia daje na własność. Lecz z upadkiem Kościuszki, upada niezależność państwa polskiego, a razem

z nią sprawa uwłaszczenia pogrzebana została na długie lata przez rządy rozbioreczne. Z tego się okazuje jasno, jak nieludzka jest wdzięczność dla rządów za uwłaszczenie, kiedy przez nie ta sprawa została odwieczona.

O tem zawsze powinniśmy wiedzieć i pamiętać i według tego kierować nasze uczucia, a nie obawiać się powrotu pańszczyzny. Z powrotem nowego państwa polskiego możemy się spodziewać tylko większej wolności, lepszych warunków i rozwoju życia, gdy będziemy mieli swoje rządy, prawa i królestwo.

A kto wmawia w społeczeństwo jakieś brednie pańszczyźniane, ten jest wrogiem i zdrajcą Ojczyzny i ludu polskiego.

Bodajby tak zdrowych i szlachetnych umysłów wieś polska miała jak najwięcej! Wtedy i niecna intryga podlegaczy i niszczyteli wszelkiej pozytywnej pracy nie znajdowałaby w niej postuchu, lecz należyta odprawę.

KRONIKA

Dzisiejsze zebranie Stowarz. Nauczycieli w Polskiego.

Dziś w piątek 22 b. m. o godz. 5 po poł. w lokalu gimn. T. O. S., Teatralna 14a odbędzie się zebranie naukowe Stow. Nauczycielstwa Polskiego. Będzie to pierwsze wznowione zebranie naukowe członków Stow., na którym wygłosi odczyt p. M. Biegańska p. t. „Kłamstwo u dzieci”. Następno odczyty odbywać się będą co dwa tygodnie.

Zebranie Komisji Szacunkowej.

Wczoraj o godz. 6 po poł. w lokalu własnym przy ul. Teatralnej nr. 17 odbyło się zebranie Komisji Szacunkowej Miejskiej.

Zarządy przymusowe.

Tow. akcyjne fabryk sztucznego jedwabiu w Myszkwowie (Societe anonyme de Soie artificielle de Myszkwow), oddane zostało pod Zarząd przymusowy; administratorem jest kapitan lenaszturm Bickel w Sosnowcu.

Loterja R. G. O.

Wobec rozsiewanych pogłosek o możliwości odłożenia terminu ciągnięcia loterii dobroczynnej Rady Głównej Opiekuńczej, niniejszym stwierdzamy, że ciągnięcie pod żadnym pozorem odłożone nie będzie i że rozpoczęcie się bezwzględnie, jak było na początku postanowione, dnia 2-go października 1916 r.

Sprzedaż nafty.

W celu uniknięcia nieporozumień zaznaczamy, że podana przez pisma warszawskie i powtórzona w sobotnim nr. 210 naszego pisma z dnia 16 bm. wiadomość o cofnięciu zakazu sprzedaży nafty dotyczy tylko Rzeczy Niemieckiej a na terenie okupacyjnym zastosowania nie ma.

„Ozień Kwiatka” na Kolonje Letnie.

Wczoraj we czwartek rozpoczęły się zapisy kwestarek na „Dzień Kwiatka” na Kolonje letnie w d. 24 września. Sądymy, że dla tak zobojętego dzieła znajdzie się szereg osób, które poświęcą kilka godzin czasu na kwestę dla naszej drogiej dziatwy, o którą, jako o przyszłość narodu, powinniśmy wyjątkowo myśleć i staraniałożyć. Nie będzie chyba żadnej przedstawicielki płci nadobnej, która by na podobną propozycję wruszyła ramionami i rzekła: „Już dosyć mam tych kwiatków”, chyba tylko serce nieczułe i niechęć do ulżenia doli naszej dziatwy dyktowałoby podobne zdanie, sądymy, że częstochowianki do tego nie są zdolne.

Komitet organizacyjny uprasza,

ażeby osoby już zapisane i te, które chcą się zapisać na kwestarkę zechciały zgłosić się do lokalu „Dnia Kwiatka” w domu Liebermana. ul. Panny Marii nr 48 i zgłosiły dzielnice, a zarazem i godzinę, w którejby chciały dopełnić tego obowiązku społecznego.

Sklep Komitetu otwarty codziennie od godz. 3—9, a w niedzielę dzień cały.

Po południu o godz 4-ej odbędzie się w parku Staszica koncert Straży Ogniowej. Wejście dla starszych 10k, dla młodzieży 5 kop.

Na przewodniczącą Komitetu Organizacyjnego uproszono jednogłośnie p. Marijana Jurakowskiego, na sekretarza p Zagrodzkiego. Szereg zaproszonych panów i pań z Zarządu Kolonji letnich bierze udział w pracach organizacyjnych.

Oby stało się zadość życzeniom osób dobrej woli i woreczki kwestarskie po brzegi były wypełnione!

Zarząd Kolonji letnich uprasza panie, które łaskawie zaofiarowały się do sprzedaży kwiatka, aby zgłosiły się do biura, mieszczącego się w sklepie przy ulicy Panny Marii № 48, dom Liebermana dla oznaczenia godzin dyżurów.

Częstochowskie muzeum higieniczne.

W celach rozpowszechniania wśród ludu elementarnych zasad higieny w Częstochowie, podczas wystawy krajowej, urządzonej w swoim czasie, przy udziale Warszawskiego Tow. higienicznego i jego oddziału częstochowskiego, powstał w parku pod klasztorem piękny gmach muzeum higienicznego i ludoznawczego. Obecnie władze okupacyjne zawiadomiły magistrat m. Warszawy, że budynek gmachu muzeum jest zrujnowany i wogóle całe muzeum jest zrujnowany i wogóle całe muzeum chyli się do upadku i wymaga natychmiastowej opieki i pomocy materialnej dla doprowadzenia muzeum do porządku i dla uratowania jego zbiorów. Zarząd miejski sprawę tę, przekazał zarządowi Towarzystwa higienicznego.

Z Gieldy Pracy.

W ciągu czasu od 11 do 16 bieżącego miesiąca do biura Gieldy Pracy przy R. O. m. Cz. zgłosiło się o pracę 36 osób. Ogółem od początku istnienia biura złożyło się 544 osób.

Wysłano do robót w okresie sprawozdawczym 36 osób—ogółem 188 osób. Przyjęto pracę w tymże czasie 24 osób—ogółem 96 osób.

Z kursów samokształcenia.

Poniżej zamieszczamy treść wykładów:

P. Ludwik Meźnicki — Zarys prawa międzynarodowego — 10 wykł. Definicja prawa międzynarodowego. Sankcja prawa międzynarodowego. Źródła. Historia prawa międzynarodowego.

Państwa jako podmioty prawa międzynarodowego. Podział państw. Państwa proste i złożone. Konfederacja, federacja, unia osobista, dynastyczna, inkorporacyjna i realna. Państwa niezależne i zależne. Protektoraty. Dzierżawa wieczysta. Państwa neutralne. Sposoby pozostawiania i znikaniania państw. Inne podmioty prawa międzynarodowego. Prawo rzeczowe i osobowe. Prawo obywatelne. Sposoby rozstrzygania sporów międzynarodowych.

P. Leona Mońkowskiego—Historja sztuki w Polsce — 30 wykł. Treść:

1. Znaczenie i rola sztuki i jej stosunek do kultury narodowej.

2. Epoka przedhistoryczna. Zabytki archeologiczne i ich znaczenie.

3. Pierwiastki swojskie i wpływy obce.

4. Epoki: romańska, gotycka, renesansowa, barokowa i klasycyzm.

5. Sztuka ludowa i jej stosunek do sztuki narodowej.

6. Zadania sztuki współczesnej w życiu narodów.

Czapka dla ucznia gimn. T. O. S.

Podczas loterii fantowej w parku Staszica między fantami była też czapka dla ucznia gimnazjum T. O. S.

która wygrała p. Gembicka, ul. Panny Maryi 67.

Czapkę tę otrzymał może pod powyższym adresem niezamożny uczeń gimnazjum T. O. S. za pośrednictwem dyrektora.

Zapisy uczniów do szkół niedzielno-rzemieślniczych.

Zapisy uczniów do szkół niedzielno-rzemieślniczych odbędą się w dn. 24 września br. od godziny 10 rano w kancelarii szkół miejskich, dawne gimnazjum rządowe. Lekcje rozpo-

czą 1 października i odbywać się będą w niedziele od 10 rano, a wtorek i czwartek od 7 do 10 wiecz.

Pp. majstrowie proszeni są o wysłanie swych terminatorów do zapisu i zwracanie uwagi na akuratne uczęszczanie do szkoły, za nakłanianiem ich do wiedzy a napawno zaskarbiają sobie wdzięczność, bo bez oświaty dziś bardzo trudno żyć na świecie.

Nauczyciele kursów niedzielno-rzemieślniczych.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od wtorku 19-go do piątku 22-go Września r. b.

Zośka Czernowska

Dramat z życia arystokraty rosyjskiego. Dzieło Karola Decroix w 4-ch częściach.

Piękne widoki Normandji (Zdjęcia z natury)

Nowości

NA SCENIE:

Nowości

Gdzie moje spodnie?

Revue w 2 aktach ze śpiewami i tańcami H. Bette grana z olbrzymim powodzeniem w teatrze Bi-ba-bo w Warszawie

Teatr „ODEON”

Program od czwartku 21 do wtorku 28 Września.

Synobójca

Znakomity dramat sensacyjny w 4-ch częściach.

Część 1-8: **Niewierna.**

Część 3-a: **Pod maską.**

— 2-8: **Źli ludzie.**

— 4-a: **Ostatnie przedstawienie.**

ŚLI M A K I (nauki w kolorach)

PAN DYREKTOR FLIRTUJE (arcywesoła farsa)

Ceny miejsc zwykłe. — Szczegóły w programach.

Restauracja „APOLLO” ul. P. Maryi 12.

W sobotę dnia 23 go Września b. r.

Benefis ALOJZEGO SALZBERGA

PROGRAM:

1. Marsch v. Wagner.
2. Traumideal v. Fucik.
3. Extase v. Ganne.
4. Aida Fant. v. Verdi.

5. I-te Suite — v. Grieg.
6. Tanhäuser Fant. v. Wagner.
7. Halka v. Moniuszko.
8. Tosca Fant. v. Puccini
- a) Rhapsodie Hongroise v. Hauser

- b) Melancolie v. Czajkowski.
- c) Serenada — v. Drdla.
9. Rosen Kavalier v. Rich Straus.
10. Menuet — v. Bocherini
11. Czardas № 8 v. Michels.

Początek o godzinie 8-iej wieczorem.

Wejście bezpłatne.

Od Administracji.

Uprzejmie prosimy Szanownych Prenumeratorów o jasne wpłacenie prenumeraty gdyż zalegającym zmuszeni będziemy wstrzymać wysyłkę „Gońca Częstochowskiego”.

Pokój dwuokienkowy umeblowany z oddzielnym wejściem do odnajdania Szkoła, wprost Powiatu. Wiadomość w Kantorze Gońca.

Bryozka do sprzedania. Zakład Kowalski Teatralna 26 Kolankowski. 718—

Wina stare kuracyjne Tokajskie, Węgierskie, Francuskie, Reńskie, po cenach przystępnych poleca St. Szczawiński ul. Panny Maryi № 25. 720—

Potrzebny chłopek do posług. Wiadomość w Administracji Gońca.

Potrzebna dziewczynka do dziecka. Wiadomość w Administracji Gońca.

Osoba inteligentna w średnim wieku poszukuje zarządu gospodarstwem. Oferty w Kantorze Gońca pod F. G.

Zarząd Kursów Handlowych przy Stowarzyszeniu Pracowników Handlowych i Przemysłowych m. Częstochowy

zawiadamia, że lekcyje na powyższych kursach rozpoczynają się 20 b. m. Zapisy nowo wstępujących przyjmuje się nadal oddzielnie od 4-7 po poł. Od dnia 1 Października rozpoczyna się również wykłady na kompletach językowych, obejmujących: niemiecki, francuski, angielski i esperanto.

Doktor PAWEŁ BRONIAŁOWSKI

w Częstochowie przeprowadził się na ulicę Panny Maryi Nr. 21 obok Teatru Paryskiego.

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 po poł. Panie od 12—1 po poł.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej. przyjmuje codziennie od 9—1 i od 3—7 wieczorem.

Sądowa Licytacja

W poniedziałek dnia 25 Października b. r. o godzinie 8 rano będą licytowali na Kulach № 32, 1 szafę i zegar regulator. W tym samym dniu w Kamieniu gmina Grabówka będą licytowali 1 bufet i rower.

Klein

Komisarz Sądowy.

Sądowa Licytacja

W piątek dnia 22 Października b. r. o godzinie 10 rano będą sprzedawał przy ul. Panny Maryi № 11 — 1 kasę 3 biurka 8 szafy do aktów. W tym samym domu będą sprzedawał w lokalu licytacyjnym № 8 — 14 paktołów, 26 tuzinów past do obuwia, 2 świnie, 1 sofa, 2 krzesła, 1 tołkarnia, 1 biurko, 1 sofa, 3 pary długich butów, 1 bufet do piwa 1 kasa, 1 bufet i inne rzeczy

Klein

Komisarz Sądowy.

Sądowa Licytacja

W piątek dnia 22 Października 1916 r. obowiązkowo za gotówkę będą licytowali o godzinie 10 i pół rano przy ulicy Warszawskiej № 25 w podwórzu 43 metrów kubicznych i drzewo opałowe — o godzinie 11-tej rano w Restauracji „Apollo” ulica Panny Maryi № 12 1 omnibus, 1 bilard, 1 gramofon, różne meble i drobne towary

Gawlik

Komisarz Sądowy.

Głoda Pracy poszukuje zdolnego kucharza na wieś. Zgłaszać się do Głody Pracy ulica Staszica Nr. 3.

Kalendarze na 1917 r. nadeszły świąteczne (do szkoła), książkowe i terminowe Skład ul. Teatralna 11. A. Ostrybek.